

Modele statków
- na Targi

Centralne Biuro Konstrukcji Okrętowej, dział modelarni przygotowuje na targi i wystawy modele - eksponaty statków budowanych w następujących stoczniach. Na Targi Lipskie wystano np. modele tankowca 18.000 TDW, 10-tysięcznika, bazę rybacką, drobnikowca pasażersko-towarowe, trawler rybacki, lugotrawler i trawler - przetwórczy. Obecnie przygotowuje się dalszą serię modeli na Międzynarodowe Targi w Poznaniu, Mediolanie, Tunisie, Paryżu i Sankt Petersburgu. Na zdjęciu: Ludwik Ogrodowicz i Edward Wróbel przygotowują modele.

CAF - fot. Ukłejewski

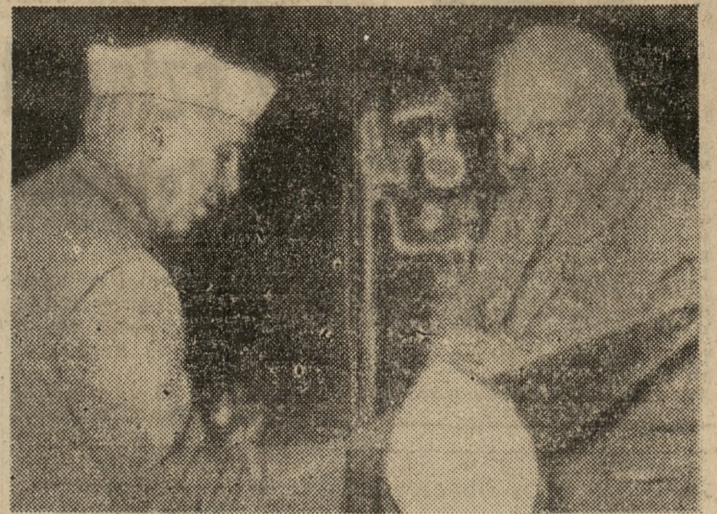


Rok XVI
Wydanie A B

Poznań
Wtorek, 16 lutego 1960

Nr 39 (4987)
Cena 50 gr

Premier Chruszczow w Indiach



Premier Chruszczow wręca premierowi Nehru kopię proporcji, którą zatknęła na Księżycu radziecka rakietka kosmiczna.

CAF - radiofoto

*

Wczoraj delegacja radziecka z Nikitą Chruszczowem przybyła do Kalkuty, skąd następnie udała się do Burmy.

Po krótkiej wizycie w stolicy Burmy, premier ZSRR odlatuje do Indonezji. Delegacja radziecka oczekiwana jest w Dżakarcie 18 bm.



Ofiary mrozów w USA

Południowe stany USA nawiedzone zostały silnymi mrozami i opadami śniegu, które sparaliżowały komunikację zwłaszcza na wybrzeżu Atlantyku. Fala zimna i burze śnieżne spowodowały śmierć 25 osób.

Ferma - automat

W kolchozie im. Stalina na Krymie założono eksperymentalną fermę, w której dwie dojarki mogą obsłużyć 600 krów.

26 osób zabitych

Jak donoszą ze stolicy Brazylii - Rio de Janeiro, w stanie Minas Gerais w pobliżu Diamantina wywróciła się ciężarówka wioząca robotników do pracy. W wyniku katastrofy 26 osób zostało zabitych a 3 rannych.

Wykoleńcie pociągu

Wczoraj ok. godz. 2 w nocy pociąg osobowy jadący z Lublina do Warszawy wykoleił się opodal stacji Laskarzew. Wypadek nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Kiszona kapusta na... pola PGR

Kilkadziesiąt ton kiszonej kapusty zasili niebawem... pola PGR-ów w pow. Chełmno. Oryginalny ten nawóz otrzymały PGR-y z „laski” pracowników Chełmińskich Zakładów Przemysłu Terenowego w Unisławiu, którzy dopuścili do zepsucia się tej smacznej jarzyny. Za to i za inne marnotrawstwa gospodarze oraz nadużycia na łączną sumę około 0,5 mln. zł, pracownicy zakładu odpowiedzą przed Sądem. Obecnie sprawą tą zajmuje się Prokuratura. (PAP)

15 lat Głosu Wielkopolskiego

Uroczysty koncert w Operze im. St. Moniuszki

Gmach Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu był wczoraj wieczorem miejscem uroczystego, niezapomnianego spotkania. Okazją do niego stał się Jubileusz 15-lecia „Głosu Wielkopolskiego”. Uroczystość odbyła się podczas wielkiego koncertu z udziałem licznych, znakomych artystów.

Wieczór rozpoczęły zostały dźwiękami uwertury moniuszkowskiej „Hrabiny”, którą wykonała orkiestra Opery pod niezawodną batutą jej dyrektora - Zdzisława Górzynskiego.

Mikojan w Oslo

Wicepremier ZSRR, Anastazy Mikojan w drodze powrotnej z Kuby zatrzymał się na 2-dniową wizytę oficjalną w Norwegii. W niedzielę w godzinach popołudniowych był on obecny na spotkaniu zorganizowanym przez norweskie stowarzyszenie studentów, gdzie wygłosił krótkie przemówienie, a następnie odpowiadał na pytania dotyczące sytuacji międzynarodowej oraz polityki ZSRR. (PAP)

Marynarz niemiecki za burzą

W niedzielę w południe „Gdynia-Radio” odebrało alarmującą wiadomość ze statku niemieckiego „Luehe”, płynącego na wysokości Jastarni, o parę mil od Półwyspu Helskiego, że jeden z marynarzy znalazł się za burzą. Natychmiast wyruszyły na poszukiwania jednostki Polskiego Ratownictwa Okrętowego: RC-1, R-1 oraz „Tumak”, jak również jednostki Polskiej Marynarki Handlowej, płynące tym kursem. Nie stety, mimo długotrwałych poszukiwań nie zdołano odnaleźć marynarza niemieckiego, który zginął w lodowatej wodzie Bałtyku. (PAP)

go. Po uwerturze przemówił naczelny redaktor „Głosu Wielkopolskiego” Leonard Wąchalski. Mówił on o tym, co w pracy dziennika było i jest ciągle najistotniejsze, o jego znaczeniu politycznym, o roli w organizowaniu miejscowego środowiska, o więzi z Czytelnikami, którą pismo się chlubi, o wzajemnym wychowawczym oddziaływaniu na siebie redaktorów i Czytelników.

Po przemówieniu red. L. Wąchalskiego rozpoczął się koncert, trwający z przerwami 3 godziny. Wystąpili w nim tacy renomowani, opromienieni sławą z wielu występów na wielkich scenach europejskich artyści jak Barbara Bittnerówna i Witold Gruca, śpiewacy Lesław Finze i Henryk Łukaszek, popularyści piosenkarze Rena Rolka i Jerzy Połomski, tańczący balet Opery oraz balet Średniej Szkoły Baletowej, towarzyszyła orkiestra Opery oraz na fortepianie Hieronim Szperka (występem baletu szkolnego).

Znany poznański publicysta i zawsze lubiany Jerzy Ofierski wygłosił przeźnawne monologi (jeden poświęcony specjalnie „Głosowi”), całość związał konferansjerką Antoni Jaksztas.

Rozbawiona i rozentuzjasmowana publiczność nie szczędziła braw i oklasków dla wykonawców koncertu jak i dla swego ulubionego dziennika.

Niewątpliwie dzień wczorajszy na długo pozostanie w pamięci wszystkich pracowników „Głosu”. Z pewnością też Czytelnicy i sympatycy naszego pisma zachowają go w swych wspomnieniach.

Mieczysław Skąpski

Rokowania w sprawie Cypru

Przyszły prezydent Republiki Cypryjskiej Makarios oświadczył w niedzielę w Nikozji, iż porozumienie w sprawie baz brytyjskich na Cyprze będzie niemożliwe, jeśli W. Brytania upierać się będzie przy swych dotychczasowych żądaniach co do powierzenia obszaru przeznaczonego pod bazy. (PAP)

W tym roku 100 tys. więcej miejsc dla turystów w Karkonoszach

W bież. roku przewidziana jest dalsza aktywizacja turystyczna w Karpaczu i Szklarskiej Porębie.

W tym rejonie Karkonoszy wysiłki miejscowych władz zmierzają do uruchomienia niewielkich hoteli „Polonia”, „Góralka”. Przede wszystkim oddany zostanie do użytku nowy - drugi z kolei dom turystyczny obliczony na

160 miejsc noclegowych. W Szklarskiej Porębie rozpocznie się budowa domu turysty, który liczyć będzie 300 miejsc.

W sezonie letnim powstanie w Karpaczu miasteczko z 50 domków campingowych. W większości gospód wjejskich przygotowuje się pokoje gościnne dla turystów. Oblicza się że w b. roku Karpacz i Szklarska Poręba oraz okoliczne miejscowości turystyczne będą mogły gościć o około 100 tys. turystów więcej, niż w latach ubiegłych.

W Karpaczu przygotowuje się parking strzeżony zdolny pomieścić 300 samochodów i autokarów. Zatrzeszczono się też o zewnętrzny wygląd obu miejscowości. M. in. 7-kilometrowa trasa między Karpaczem i Bierutowicami otrzyma oświetlenie jarzeniowe. PAP



ŚMIERĆ POD LODEM

W Ujściu (pow. Chodzież) na pokrytej cienką skorupą lodową Noteci bawiła się grupa dzieci. W pewnym momencie lód się załamał i do wody wpadła 5-letnia Elżbieta Górzna. Dziewczynkę wydobyto po 30 min. martwą.

ZDERZENIE AUTOBUSÓW

Zderzenie autobusów (jeden z Piły, drugi z Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu) nastąpiło przy ul. Lipowej w Obornikach. Ofiar w ludziach nie było.

SAMOCHÓD NA DRZEWIE

Wskutek gołoledzi samochód osobowy prowadzony przez Józefa Granatowicza (z Poznania) wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Kierowca doznał obrażeń. Wypadek nastąpił w powiecie średzkim. (y)

Na górskich rzekach pękają lody

Nagła odwilż spowodowała pęknięcie lodów na górskich rzekach regionu krakowskiego. Wzmogło to czujność terenowych komitetów przeciwpowodziowych, głównie w Żywcu, Wadowicach i Oświęcimiu, które śledzą ruchy lodów i zabezpieczają mosty przed uszkodzeniem.

Największe jak dotychczas wędrowki lodów zaznaczyły się na Sole w kotlinie żywieckiej. W dolnym biegu tej rzeki w niektórych miejscach utworzyły się w ciągu ostatniej doby groźne zatopy.

Jeden z największych miał miejsce w Łąkach gdzie lody groziły zerwaniem średniej wielkości mostu. Zaalarmowane brygady Zarządu Dróg Wodnych oraz miejscowego Komitetu Przeciwpowodziowego zlikwidowały zator i uchroniły most przed zniszczeniem. Kra z Soły spływa w dużych ilościach do zbiornika

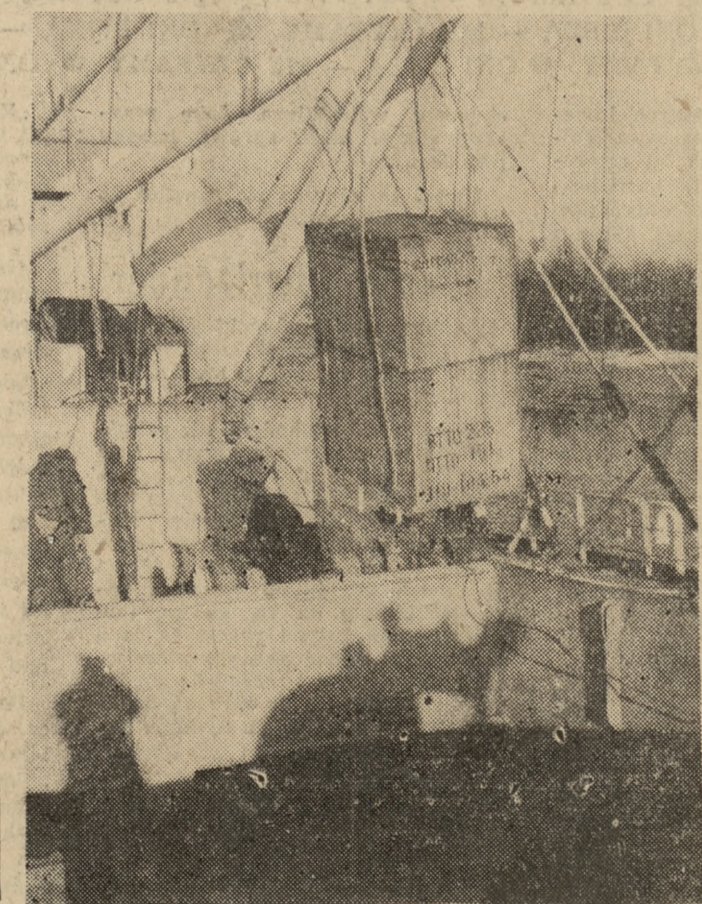
w Porąbce, który ją zatrzymuje.

Lody na Dunajcu jeszcze nie ruszyły w niektórych miejscach grubość ich sięga pół metra. Związane są one jeszcze z korytem rzeki. (PAP)

Przez Szczecin do Afganistanu

W porcie szczecińskim zatadowano na statek „Huta Baildon” partię maszyn i urządzeń produkcji czechosłowackiej dla fabryki konserw budowanej w Afganistanie.

CAF - fot. Weczer



Wodociągi dla wsi

W 14 wsiach i 3 spółdzielniach produkcyjnych woj. łódzkiego trwają przygotowania do budowy sieci wodociągowej w budynkach mieszkalnych i inwentarskich. Wstępne prace wykonano już w jesieni ub. roku, z podjęciem głównych robót instalacyjnych czeka się na nadziejście wiosny.

Chłopskie komitety budowy wodociągów dysponują na ten cel poważnymi sumami. Dla przykładu - mieszkańcy Kurzeszyna w pow. Rawa Mazowiecka, wyasygnowali prawie 1 mln. zł. (PAP)

Groźni włamywacze pod kluczem

Na terenie Zakopanego dokonano w ostatnich dniach kilku włamań do różnych placówek w centrum miasta. Złodzieje obrabowali bar-kawiarnię „Kryształowa”, jeden z największych sklepów PSS, kawiarnię i hotel „Orbis” oraz uliczny kiosk „Ruchu”. Przewstępcy nie poprzestając na kradzieży, rozbijali maszyny do pisania, oświetlenia neonowe, telefony, wentylatory, słoiki z kompotami itp.

Jednej z grup funkcjonariuszy MO udało się ująć sprawców włamań i osadzić ich w areszcie. (PAP)

Złóża manganu na dnie Atlantyku

Na dnie Atlantyku zalega ok. 45 miliardów ton manganu! Pokłady podwodne Oceanu Indyjskiego są bogatsze, bo zawierają 112 miliardów ton tego surowca!

Tak oszacował podmorskie złoża manganu znany oceanograf radziecki, prof. Szczerbakow. Dodał przy tym, że mangan można znaleźć na dnie wszystkich oceanów - i że koszty jego wydobycia byłyby znacznie tańsze, niż koszty manganu z kopalni lądowej, do której trzeba doprowadzać drogi, dopasowywać zaplecze itd. Podmorska kopalnia manganu miałaby zwrócić koszty budowy już po 3 latach eksploatacji. API

Gdy się ma 18 lat...

Problem: kiedy zawierać małżeństwa?

Określenia „młode małżeństwo” używamy zazwyczaj w odniesieniu do dwojga ludzi, którzy dopiero od niedawna są po ślubie — i to bez względu na to w jakim wieku są „państwo młodzi”. Dzisiaj to określenie nabiera dosłownego znaczenia. Możemy się o tym przekonać, zaglądając do urzędów stanu cywilnego. W związki małżeńskie wstępują tak niedojrzali do życia ludzie, iż chciałoby się ich odesłać na ławę szkolną...

Ne jestem przekonana, czy tacy młodzi małżonkowie znają i pamiętają słowa Bernarda Shaw, iż „człowiek nie składa się tylko z partur”. A szkoda. Brak zastanowienia się nad tą prostą w gruncie rzeczy sprawą przed ślubem, powoduje że młodzi zaczynają się zastanawiać po ślubie, czy nie popełnili błędów, czy nie za wcześnie założyli rodzinę, która na klada na nich niełatwe obowiązki.

Z myślą o dziecku

Gdy się ma 18 lat, uczucia i poglądy nie są jeszcze skryształizowane, ulegają zmianom. Młody człowiek nosi w sobie bardzo często niezrealizowane marzenia o przyszłości. Dom, żona, dziecko — albo przekreślają te plany, albo doprowadzają do konfliktu życiowego, którego wynikiem jest rozcięcie się, rozbieżność małżeństwa.

Również 18-letnia panna, której ambicje życiowe nie

mieszczą się jedynie w granicach gospodarstwa domowego i wychowania dzieci — zaczyna niejednokrotnie gorzko żałować swojego pochopnego kroku, zwiastując wtedy, gdy młody mąż nie może zrozumieć, że poza dzieleniem radości, musi z nią dzielić również wszystkie kłopoty. Dla młodej kobiety obowiązki są zbyt wielkie, zbyt trudne, nie może im poddać, nie umie pogodzić swojej młodości z powagą matki. W takim małżeństwie najbardziej oczyszczone pokrzywdzone jest dziecko. Gdy małżeństwo ulega rozkładowi, wychowanie dziecka zostaje spaconne. Nierzadko bywa, że całokształt wychowania dziecka musi się zająć instytucje państwowe czy społeczne.

Pisał Janusz Korczak w jednej ze swoich książek: „Wychowanie dziecka, to nie miła zabawa, lecz zadanie, w które trzeba włożyć wysiłek bezsennej nocy, kapitał ciężkich przeżyć i wiele myśli”.

Właśnie troska o dziecko, o prawidłowość jego wychowania w rodzinie i wśród miłości najbliższych — była przedmiotem niejednej dyskusji z okazji wprowadzania zmian do nowego prawa rodzinnego. Liczne głosy uzasadniały konieczność podwyższenia granicy wieku zawierania małżeństw, wskazując na niewystarczający poziom dojrzałości życiowej młodych rodziców.

Kryształizowanie się poglądów na świat i życie dokonuje się u młodego człowieka dopiero wtedy, gdy zaczyna on stawiać swoje pierw-

sze samodzielne kroki, gdy zaczyna sam za siebie ponosić odpowiedzialność. Taki moment następuje np. w okresie służby wojskowej, lub wówczas, gdy młody człowiek zaczyna studiować na wyższej uczelni. W bezpośredniej konfrontacji jego własnych możliwości z pragnieniami, spojrzenie młodego człowieka na życie staje się bardziej dojrzałe. Wówczas też dopiero zaczyna on zdawać sobie sprawę, że małżeństwo wymaga niekiedy zrezygnowania z własnych upodobań na korzyść nowo zakładanej rodziny.

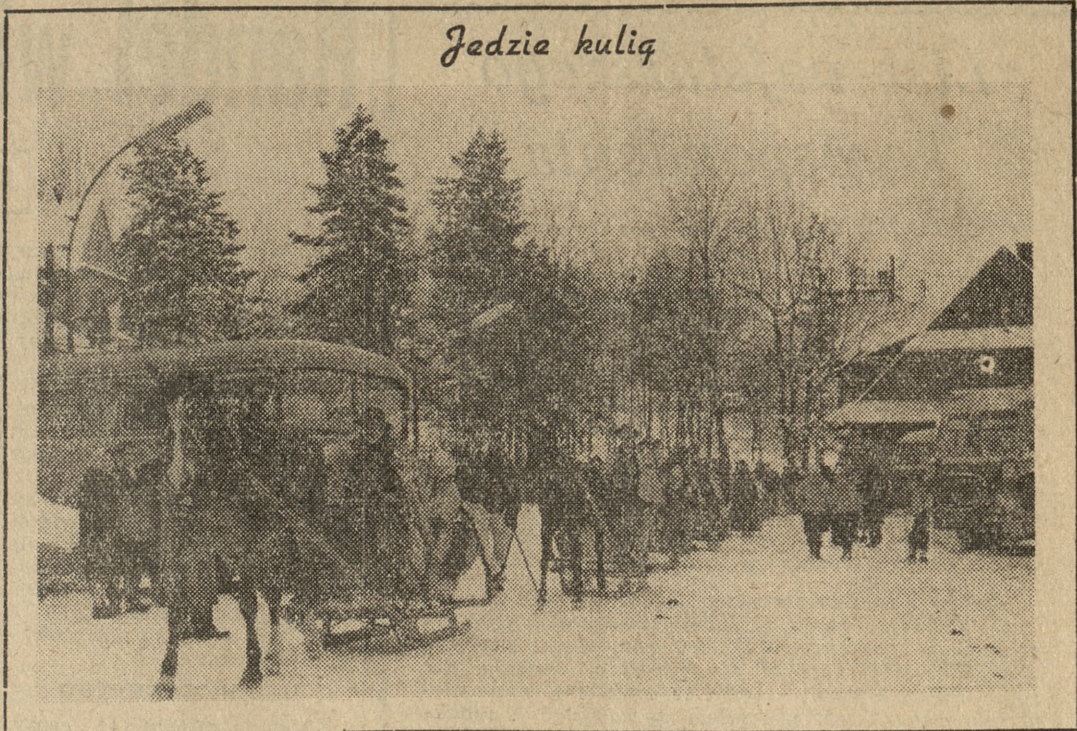
Uczennice — matki?

Jest jeszcze jeden bardzo ważny moment, przemawiający za podwyższeniem granicy wieku zawierania małżeństwa. Będzie przecież przedłużony okres nauki w szkole podstawowej i średniej. Pozostawienie dotychczasowej granicy wieku za wierania małżeństw może spowodować nagminne zjawisko, że świadectwa dojrzałości w szkołach licealnych ogólnokształcących lub technicznych będą otrzymywały uczennice — matki, uczniowie — ojcowie rodzin.

Ile wtedy wyniknie komplikacji w szkole, ile nieporozumień z rodzicami, jakie kłopoty mieszkaniowe? Związczą te ostatnie są tu ważne. Wiemy, jak trudno rodzinom z dwojgiem dzieci uzyskać odpowiednią przestrzeń życiową, a cóż dopiero „małżeństwem uczniowskim”. Tak więc wyglądają perspektywy wczesnego małżeństwa. Jak wykazuje życiowa praktyka — nie rokują one bynajmniej spokojnej przyszłości państwa młodych, a tym bardziej normalnego wychowania ich dzieci.

Nadanie 18-latkom prawa wyborczego zasugerowało obniżenie wieku zawierania małżeństw z 21 do 18 roku życia. Ale życie stabilizuje się i stwarza nowe sytuacje wymagające nowych, aktualnych przepisów prawnych.

Grażyna Zielska



Jadzia kuliq

Zakopiańskie Biuro Obsługi Turystów PTTK organizuje co niedzielę kuliq dla zakładów pracy, spoza Zakopanego. Ostatniej niedzieli piękna wycieczkę odbyli pracownicy kopalni „Wirek”. Na zdjęciu: kuliq rusza z parkingu koło Domu Turysty w Zakopanem.

CAF-fot. Olszewski

Czasem jest za późno

Właściciele budynków mieszkalnych i gospodarczych powinni pamiętać o obowiązku ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi, huraganu, oraz innych klęsk żywiołowych. Ubezpieczenie to jest obowiązkowe, ale zainteresowani powinni pamiętać, że obowiązek ten podyktowany jest w ich własnym interesie. Co roku Państwowy Zakład Ubezpieczeń wypłaca tytułem odszkodowań wysokie sumy za zniszczenia spowodowane ogniem, huraganem, powodzią itp. Niestety, zdarzają się również wypadki, w których PZU nie może przyznać żadnych odszkodowań wskutek niezgłoszenia przez właścicieli nieruchomości nowo pobudowanych budynków do ubezpieczenia. Każdy budynek powinno się zgłosić do ubezpieczenia natychmiast po pokryciu go dachem. (na)

Kosmetyki zdobywają... świat

PARYZANKI LUBIĄ PERFUMY * ANGIELKI NIECHĘTNIE LAKIERUJĄ PAZNOKCIE * POLSKIE WODY KOŁONSKIE W AFRYCE

Kobiety chcą być piękne, mężczyźni, choć się głośno do tego nie przyznają — również. Kosmetyki mają więc coraz większe powodzenie. Świadczy o tym najlepiej wzrastająca z roku na rok światowa produkcja środków upiększających, której wartość w 1955 roku przekroczyła 2 miliardy 100 milionów dolarów.

Najwięcej na środki upiększające wydają Amerykanie — 9,25 dol. rocznie na osobę (niestety, nie wiadomo ile z tego przypada na kobiety); nieco mniej, bo 5 dol. Francuzi; około 3 dol. rocznie pochłaniają kosmetyki z budżetów mieszkańców Szwecji, NRF, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii. Nie obliczono ile pięć piękna i



przydka wydaje na środki upiększające w krajach socjalistycznych, sądząc jednak po rozwijającej się tam produkcji kosmetyków — dość dużo.

Oczywiście, w każdym kraju inny artykuł cieszy się specjalnym zainteresowaniem. We Francji — wody kwiatowe, perfumy, kremy, pomadki i pasty, w Anglii — wszelkiego rodzaju pudry i kremy do

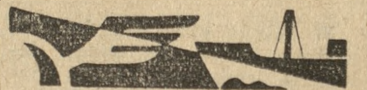
tworzy, mniej lakiery (tylko 30 proc. kobiet maluje sobie paznokcie), w krajach północnych powodzenie mają specyfiki chroniące przed zimmem.

Kobiety, wydając dość lekką ręką pieniądze na środki upiększające — nawet nie wiedzą, jak „słono” płacą za opakowanie i... reklamę. Np. w Anglii obliczono, że cena opakowania w ogólnych kosztach produkcji kosmetyków przekracza 40 proc., a przy niektórych artykułach koszt opakowania sięga 80 proc. ceny sprzedaży.

W wytwarzaniu kosmetyków prym wiodą Francja, Wielka Brytania, Niemiecka Republika Federalna, Szwajcaria i Stany Zjednoczone, które mają na swym koncie blisko połowę światowej produkcji środków upiększających.

Tradycyjnym eksporterem jest Francja. Ale i Niemcy Zachodnie w ostatnich latach zwiększyły dwukrotnie zagraniczną sprzedaż kosmetyków.

Polska nie może porównywać się z Francją ani żadnym z czołowych wytwórców kosmetyków, jednakże i my zapoczątkowaliśmy zagraniczną sprzedaż naszych artykułów upiększających, za które w 1958 r. otrzymaliśmy blisko 100 tys. dolarów.



Otwierające się nowe perspektywy eksportu kosmetyków do krajów Afryki i Azji mogą mieć niemałe znaczenie i dla nas. Niewykluczone, że elegantki afrykańskie będą używać polskich wód kolońskich.

Kryst.

Inicjatywa

Deputowany labourzystowski Norman Dodds zamierza wystąpić w Izbie Gmin z interpelacją w sprawie „niektórych metod szkoleniowych”, stosowanych przez dowództwo armii brytyjskiej. Szczególnie ostro krytykuje Norman Dodds metodę tzw. „wyrabiania w rekrutach inicjatywy i samodzielności”. Polega ona na powierzaniu młodym żołnierzom rozmaitych, niekiedy bardzo osobliwych zadań. M. in. poleca się rekrutom pocałować obcą dziewczynę na ulicy, wtargnąć do garderoby znanej taneczki i zdobyć sztukę jej bielizny, albo nawet... zakraść się do obozu nudystów.

Zdaniem deputowanego Doddsa, tego rodzaju „ćwiczenia” sprzyjają niskim instynktom żołnierzy i obrażają godność armii brytyjskiej. (m)

Mieczysław Skąpski

Millenium w pracach poznańskich historyków

Bogaty dorobek wydawniczy

W klubie uniwersyteckim rozmawiamy na temat prac i planów „milleniowych” poznańskich historyków. W rozmowie bierze udział prezes poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, prof. dr Zdzisław Kaczmarczyk; przewodniczący sekcji historii Wielkopolski PTH, doc. dr Czesław Łuczak, kierownik stacji naukowej PTH w Zielonej Górze, doc. dr Jan Wąsicki oraz skarbnik PTH, mgr Jerzy Wislocki, który opowiada o działalności sekcji historii Poznania.

Prof. Kaczmarczyk wrócił właśnie z olsztyńskiego Zjazdu Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, więc rozpoczęło się od wrażeń stamtąd. — A propos naszego tematu — tu profesor wyjął z teczek pismo — proszę sobie to przeczytać.

Pismo, adresowane do PTH w Poznaniu, podpisano grono pracowników naukowych PTH w Słupsku. Wiele było w nim podziękowań poznańskim historykom za współpracę i pomoc, których owocem są liczne efekty, jak na przykład Biblioteka Słupska — cykl wydawniczy czy też wakacyjne studium pomorzoznawcze, które będzie w tym roku po raz trzeci kontynuowane. W Zielonej Górze, Trzciance czy Koszalinie spotykaliśmy wielokrotnie podobne opinie tamtejszych działaczy o pomocy poznańskich naukowców, pracujących tam również pod auspicjami TRZZ.

— W tym roku zaczynamy obchody Tysiąclecia. W jaki sposób wiąże się z tym praca PTH? Pracujemy — mówi mgr Wislocki — w sekcjach historii Poznania, historii Wielkopolski, archiwalnej i dydaktycznej. Mamy poza tym koła PTH w Jarocinie, Wrześni, Ostrowie, Koninie i Pile. Naszym naczelnym zadaniem jest koordynacja wysiłków poszczególnych powiatów Wielkopolski przy opracowaniu historycznych publikacji,

jakich się podejmują, oraz naukowa pomoc przy tych pracach.

W rozmowie wylania się obraz działalności i planów PTH. A więc w perspektywie nastąpi opracowanie dzieł Poznańskie opartych o trwające jeszcze badania. Przewiduje się też opracowanie szeregu monograficznych zagadnień i doprowadzenie do syntezy historii Wielkopolski przewidzianej na 3 tomy.

Jedną z zasadniczych prac „milleniowych” będą przygotowywane „Dzieje Gniezna”, pod redakcją doc. J. Topolskiego. Podobne znaczenie będzie miała praca K. Józefowiczówny „O wykopalskich w katedrze poznańskiej”, gotowa już od roku.

Z opracowań monograficznych wyśzła niedawno praca o radach robotniczo-żołnierskich w Wielkopolsce oraz „Przemysł wielkopolski 1815—1870”. Doc. Łuczak, autor ostatniej pracy przygotowuje teraz dalszy ciąg — „Przemysł wielkopolski 1870—1914”. Prof. Grot opracowuje „Rzemiosło wielkopolskie w XIX i XX wieku”. W druku są „Finanse Poznania 1551—1648”, „Lustracje i opisy Poznania w XVI—XVIII wieku” oraz „Widoki Poznania w XVI—XVIII wieku”.

Najwięcej trudności sprawia koordynacja inicjatyw terenowych, ponieważ w zasadzie każdy powiat, a nawet miasto chce mieć swoją monografię na 1000-lecie. Mają one fundusze na te cele, a od historyków oczekują wykonania. Najczęściej postępuje się tak, że Zarząd Oddziału PTH powołuje redaktora naukowego, ten dobiera sobie zespół współpracowników z ośrodka lokalnego i ci w zasadzie piszą, a gdy to nie wystarczy — dokończuje się jeszcze pracownikami naukowymi. Jednakże niektóre ośrodki, jak Jarocin i Kępno potrafiły wykonać te prace niemal własnymi siłami. Ambicją wszyst-

MAGAZYN

Najwięcej samochodów w Europie posiada Francja, gdyż jeden pojazd przypada tam na 10 miesz. mieszkańców.

W Casablance doszło ostatecznie do rozruchów podczas nakręcania zdjęć do filmu z Pascale Petit pt. „Ekstaza”. Tłum ciekawych przedostał się przez otaczający miejsce zdjęć kordon i rozpoczął bijatykę z personelem technicznym. W zlikwidowaniu całego zajęcia dopomógł dopiero gaz łzawiący.

Zgodnie z życzeniami na dawców, pocztą w USA do starca adresatem depesze gratulacyjne z kwiatami, lub pudełkami słodczy.

W Tokio oddano do użytku krytą halę do jazdy na narciach, w której wytwarza się sztuczny śnieg z 1500 ton lodu. Hala ma 253 m długości, 50 m szerokości.

W ubiegłym roku sprzedano w Stanach Zjednoczonych przeszło 6 milionów samochodów, w tym przeszło 600 tys. importowanych.

Policja w południowej Wali stosuje oryginalną karę wobec pijanych kierowców samochodowych. Po prostu wywozi ich pod eskortą w okolice odległe o kilkadziesiąt kilometrów od miasta, by stamtąd wracali pieszo do domu.

(bro)

Pływający dancin

W kozielskich stoczniach dla parku kultury w Chorzwie wybudowano pływający dancin, wyposażony we wszelkie urządzenia zapewniające wygodę i atrakcje amatorom tańca. Na kilku pontonach mieści się parkiet o średnicy 13 metrów, podium dla orkiestry, bufet oraz różne pomieszczenia dla publiczności i obsługi. Dancin, wybudowany we własną siłownię, umożliwiającą poruszanie się po jeziorze, przykryty został plastikowym dachem w formie kulistej cza-

sterni pływający dancin stocznie wybudują dla Nowego Sacza. FAP

List najstarszego korespondenta

Spośród wielu życzeń nadesłanych od naszych przyjaciół i czytelników do redakcji z okazji naszego jubileuszu 15-lecia przytaczamy list naszego korespondenta Henryka Kozłowskiego z Wolsztyna.

17 lutego 1945 roku jakimś cudem otrzymałem w Wolsztynie pierwszy numer „Głosu Wielkopolskiego”. Proszę sobie wyobrazić moją radość.

Po pięciu latach ustawicznej pracy ponad siły — dwie prymitywne złożone strony polskiej gazety przyjąłem łapczywie, jak człowiek głodny — chleb. I dziś nie wstydę się łez, które utenczas zabłyśły w oczach chciwie wpatrzonych w szpalty polskich słów.

Już w marcu rozpocząłem służbę w Milicji Obywatelskiej. W miesiąc później pomagałem przy organizowaniu pierwszych kół Związku Walki Młodych. Ale „Głos Wielkopolski” nie dawał mi spokoju. Nie tylko czytałem każdy numer. W maju 1945 r. po niemałym wahaniu zdecydowałem się nadesłać do redakcji pierwszą korespondencję. Jakże byłem zadowolony z pierwszej wydrukowanej niepozornej notatki!

Jedną, od wiosennych dni 1945 r., związałem się na zawsze z piśmie, które cenię jak najlepszego przyjaciela. Przez 15 lat przeczytałem do dziś włącznie dosłownie 4.986 numerów „Głosu Wielkopolskiego”. Naturalnie, jak każdy dziennikarz i korespondent, zaczynałem i zaczynam czytać od swoich artykułów i notatek, których nadesłałem do redakcji chyba już z osiem tysięcy (nie przesadzam!). Znakomitą więźność moich korespondencji redakcja drukowała, choć w niemiłosierny sposób skracała.

Dziś w „Głosie Wielkopolskim”, wyłącznie z mojej winy, artykułów i notatek z inicjałami „kh” jest znacznie mniej niż w latach poprzednich. Proszę jednak nie sądzić, że kiedykolwiek zrezygnuję z tej współpracy.

Nam pięciu starym korespondentom „Głosu Wielkopolskiego” (Marcin Rydlewicz, Jan Woźniak, Leon Budziński, Józef Józefowski i ja) i kilku innym zapaleńcom „Głos” sprawia niemało kłopotów. Mam tu na myśli inny, młodszy... „Głos Wolsztyński”, który boryka się z tysiącem trudności, a mimo to niemal regularnie ukazuje się od 1952 r. Wolsztyńską gazetę lokalną założył jeden z redaktorów „Głosu Wielkopolskiego”. W rozwoju naszego pisma niemało zasłużył się „Głos Wolsztyński”.

W imieniu wszystkich współpracowników i korespondentów „Głosu Wielkopolskiego” z naszego terenu oraz w imieniu kolegium redakcyjnego „Głosu Wolsztyńskiego” składam redakcji „Głosu Wielkopolskiego” serdeczne podziękowania za 15 lat trudnej, ale jakże owocnej pracy. Życzymy jeszcze piękniejszych wyników w następnym piętnastolecu.

Henryk Kozłowski

Piętnasta rocznica Piły

Udział delegacji radzieckiej

Już 10 lutego rozpoczęły się w Pile uroczystości związane z XV-leciem wyzwolenia. Niektóre dyrekcje, jak np. Zakłady Sprzętu Rolniczego, pomyślały o seansach filmowych dla swych załóg. 12 bm. nastąpiło otwarcie wystawy fotografii artystycznej i dokumentalnej w sali KM PZPR. Tego samego dnia udostępniono społeczeństwu piłskiemu ciekawą wystawę publikacji i wydawnictw zachodnich, przygotowaną przez kierowniczkę Biblioteki Miejskiej — p. Narkiewicz. Wieczorem „Teatr Popularny” z Grudziądza wystawił sztukę „Niemcy” Kruczkowskiego. W tym dniu ukazał się pierwszy numer „Rocznika Polskiego”, wydanego przez Polskie Towarzystwo Historyczne Koło w Pile.

W sobotę przybyła do Prezydium MRN zaproszona delegacja radziecka, która następnie udała się do ZNTK. Przemawiał tam konsul radziecki ze Szczecina — A. N. Połiakow, po nim zabrał głos uczestnik walk o wyzwolenie Piły — kpt. N. S. Piądziwieri.

W godzinach popołudniowych odbył się na Placu Staszica capstrzyk. Delegacje udały się pod Pomnik Zwycięstwa, gdzie złożyły wieńce... Osobną delegację złożyła wieńce na cmentarzu wojakowym w Leszkowie.

Wieczorną akademię zagał po odegraniu hymnów państwowych przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — inż. K. Chodkiewicz. Obszerne okolicznościowe przemówienie wygłosił przewodniczący Prezydium MRN — M. Konieczny, przedstawiając rozwój Piły od r. 1945 po dzień dzisiejszy i kreśląc zarazem obraz Piły jutrzejszej.

Adresy dla zakochanych

W powiecie wolsztyńskim jest obecnie sześć Urzędów Stanu Cywilnego. Są one w Wolsztynie, Rakoniewicach, Jabłonie, Kopanicy, Siedlcu i Mochach. Do każdego z nich należą okolice gromady. (jw)

W części artystycznej wystąpiły chóry i zespół dziecięcy mandolinistów oraz artyści scen poznańskich.

Wieczorem odbyła się zaba wa taneczna w sali Klubu OSS. (k. c.)

Nowy oddział chirurgiczny szpitala w Międzychodzie

Niecodziennym i długo oczekiwanym wydarzeniem dla mieszkańców Międzychodu było otwarcie 13 bm. nowo pobrażonego oddziału chirurgicznego przy Szpitalu Powiatowym. O godz. 12 zbrali się na ul. Szpitalnej przedstawiciele świata lekarskiego z Międzychodu, sąsiednich powiatów i z Poznania. Przybyli m. in. dziekan Wydziału Lekarskiego AM prof. dr J. WIZA, konsultant wojewódzki prof. dr R. DREWS, kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium WRN dr A. WEINERT, a także przedstawiciele władz miejscowych.

Dyr. Szpitala lekarz Tadeusz Skowroński przedstawił historię budowy pomieszczeń dla oddziału, który znajdował się dotychczas w fatalnych warunkach lokalowych. Dużą tu pomocą była suma 600 tys. zł. przyznana dla mieszkańców pow. międzychodzkiego za ofiarność w zbiórcze na SFOS. Prezydium WRN dało na ten cel 2,9 mln. zł.

Aktu otwarcia nowego budynku dokonała przewodnicząca Prezydium PRN Helena Nowakowa, która podkreśliła za-

Handel wiejski przed wiosną

Pomyślne wiadomości

Wprawdzie trwa jeszcze zima, ale już czas najwyższy pomyśleć o przygotowaniach handlu wiejskiego do wiosny. Zasięgamy w tej sprawie „języka” w Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni. Na pierwszym planie sprawa nawozów sztucznych.

Okazuje się, że jest na nie w woj. poznańskim ogromny popyt. Nawozy azotowe idą jak woda. W okresie od lipca 1959 r. do końca stycznia br. sprzedano ich 33.550 ton, więc o przeszło 9 tysięcy ton więcej niż w analogicznym okresie 1958/59 r. Nawozów potasowych rolnicy zakupili o 14.503 tony więcej, fosforowych o 1.341 ton, a wapna nawozowego o 496 ton.

BEZ REMANENTÓW

Dawno minęły te czasy, kiedy gminne spółdzielnie miały kłopoty z remanen-

Harcerze - dzieciom

W Rakoniewicach dużo radości i urozmaicenia wniósł „Bal maskowy” urządzony dla dzieci staraniem 5 i 6 drużyn harcerskiej przy szczególnej pomocy dra Edmunda Francuszkiewicza, prezesa GS — Leona Bocera i Zofii Tomczakowej. (jw)

Modernizacja cegielni

Jarcińskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych uwzględniły w swych planach perspektywicznych modernizację szeregu cegielni. Dotychczas przeprowadzono już wymianę urządzeń technicznych, polegającą na zastąpieniu siły parowej przez napęd elektryczny.

Tą modernizacją objęto cegielnię w Chociczy i Kotlinie oraz betoniarnię w Górze i Jarocinie. Modernizacja pozostałych cegielni przewidziana jest na lata 1960 — 1965.

Dużo nakładów przewiduje się na cegielnię w Chociczy, gdyż trwa tam obecnie budowa nowej wyrobowni mechanicznej, a w najbliższych latach nastąpi przebudowa pieca ceramicznego i przygotowuje się dalsze 4 komory.

W cegielniach Kąty i Żerków nastąpi w bieżącym roku wymiana urządzeń mechanicznych.

Rozbudowa i uruchomienie produkcji ubocznej, przyczy-

Kurs pszczelarski w Lesznie

Wojewódzki Związek Pszczelarski w Poznaniu organizuje kurs podstawowej hodowli pszczoł w Lesznie, na który zaprasza wszystkich pszczelarzy sąsiadujących powiatów.

Szkolenie odbywać się będzie tylko w niedzielę. Kurs rozpocznie się 21 bm. w sali Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lesznie przy placu Kościuszki o godz. 8.

Członkowie Związku Pszczelarskiego zwolnieni są od opłaty za kurs, niezrzeszeni placą 400 zł. (na)

tami nawozów. Teraz każda przesyłka witana jest z niecierpliwością, gdyż nie zawsze można zaspokoić zapotrzebowania nabywców z bieżących zapasów. Tegoroczne przydziały są za niskie w stosunku do potrzeb.

Dla informacji podajemy, że handel wiejski dysponuje w pierwszym półroczu następującymi ilościami na wozów sztucznych: azotowych — 65 tys. ton, potasowych — 77,5 tys. ton, fosforowych — 56,7 tys. ton, wapna nawozowego — 19,9 tys. ton. Wlicza się do tego remanenty zesłorzeczne.

Na ogół dobrze zaopatrzone są spółdzielnie produkcyjne. Wiele kółek rolniczych korzysta z dostaw wagonowych. W pierwszym kwartale dostano 301 wagonów. W ubiegłym roku otrzymały tylko 140 wagonów.

Poza tym prowadzi się sprzedaż wody amoniakalnej. Na

razie jeden zbiornik pobudowała GS w Ostrorogu. W planie na 1960 r. są 3 dalsze zbiorniki w Kostrzynie, Środzie i Strzałkowie. Postawi się także w tym roku 17 magazynów nawozowych.

ZAPRAWA I OCHRONA

Obecnie gminne spółdzielnie mają w swoich składach 18 ton środków do zaprawy ziarna siewnego. Można je otrzymać w dowolnej ilości. Są to „Fungitox”, „OR”, „HLH” i „T”. Ten ostatni służy także do zaprawy nasion warzywnych.

Zbyt mało przydzielono w tym roku środków przeciwstonkowych. Preparatów pylistych przypada na I półrocze 5.391 ton, natomiast płynnych — 245 ton. W dalszym ciągu będą trudności z aparaturą opryskową.

Z innych środków ochrony roślin na uwagę zasługuje nowy produkt „Azotox 50”, przeznaczony do walki ze śmietką — szkodnikiem cebuli. Stosowany w większych dawkach zastępuje z powodzeniem importowany dotychczas „Albit”. Mniej otrzymamy z importu preparatów chwastobójczych. Trzeba będzie w większym stopniu tępić chwasty sposobami mechanicznymi.

NARESZCIE

Dużą rolę odegrają tej wiosny gminne spółdzielnie jako główni dystrybutorzy maszyn i narzędzi rolniczych. Przejęły one całkowicie handel detaliczny. W związku z tym utworzy się 20 składnic powiatowych. Z biegiem czasu prowizoryczne place zamienią się w „salony” sprzedaży maszyn rolniczych. Powstaną specjalne pawilony i magazyny. W każdej składnicy będzie można dostać minimum 2.000 części zamiennych.

Przydziały maszyn są większe. Nadejdzie 79 ciągników „Zetor”, z tego 72 dla kółek rolniczych. Te ostatnie dostaną także 100 „Ursusów” — C 325, natomiast 7 pójdzie do spółdzielni produkcyjnych. Zamówienia już przekraczają przydziały.

Gminne spółdzielnie otrzymają także znaczną ilość plugów ciągnikowych, bron talezowych, kultywatorów itp. Maszyn do traktacji konnej jest na ogół pod dostatkiem. Brakuje jedynie siewników zbożowych o szerokości 1,5 m. Zgromadzone też dużą ilość części zamiennych do plugów, bron, kultywatorów, siewników itp.

Prowadzi się również sprzedaż ratalną maszyn jak: kosiarzki, żniwiarki, silniki spalinowe, ciągniki jednoosiowe „Ursus” — C 308 i kieraty.

Maria Kempara

Kiepski interes

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Lesznie odbyła się rozprawa przeciwko 22-letniemu Marianowi Włodarczykowi, bytemu księgowemu miejscowego Oddziału Powiatowego Banku Rolnego.

Włodarczyk od października 1957 r. do czerwca 1959 r. przywłaszczył sobie około 120 tys. zł. Przyjmował on od rolników wpłaty z tytułu zaciągniętych pożyczek, mimo zakazu przyjmowania, ponieważ Oddział Powiatowego Banku Rolnego nie posiada kasy, a czynności kasowe przeprowadza wyłącznie Narodowy Bank Polski. Włodarczyk tych pieniędzy nie wpłacał do NBP, zatrzymując je dla siebie.

Akt oskarżenia zarzucał Włodarczykowi również wypełnienie nie zgodnie z wolą żyrantów i na ich szkodę podpisanego przez nich weksła in blanco na kwotę 9.500 złotych.

Włodarczyk został skazany na łączną karę 8 lat więzienia, 2 tysiące zł grzywny, utratę praw na okres dwóch lat i przepadek mienia. (nel)

Wypadki

W ubiegłym tygodniu w Dębcu (pow. Śrem) żona rolnika Tłoka w czasie młócki została wciągnięta przez urządzenie transmisyjne młocarni. Osierociła dwoje dzieci. Dodać trzeba, że wał nie był zabezpieczony ochronną przykrywą. (stn)

*

Pożar w Wągrowcu strawił zabudowania gospodarze Antoniego Nowaka. Dom mieszkalny uratowała Ochotnicza Straż Pożarna. (kdw)

*

W środę (10 bm.) spłoszył się pozostawiony bez opieki na terenie mleczarni w Wągrowcu koń z zaprzęgiem należący do Michała Małeckiego z Tarnowa Pałuckiego.

Za miastem rozszalałe zwierzę wpadło na jadącą rowerem do Wągrowca Józefę Dębą z Rąbczyna, kalecząc ją do tego stopnia, że trzeba ją było odwieźć do szpitala (kdw)

Z Gniezna

Wł. Broniewski wśród młodzieży

Więść o tym, że autor „Komuny Paryskiej” przyjeżdża do Gniezna, dotarła do młodzieży w dniu jego przyjazdu (10 bm.). Mimo to sala Domu Kultury została wypełniona po brzegi. Przeważała młodzież szkół średnich. Zaczęła gościć przywitał przewodniczący M. K. Frontu Jedności Narodu — Br. Jasiński. Młodzież wręczyła pocie więźniaków kwiatów.

Władysław Broniewski cytował swoje rewolucyjne, proletariackie utwory. Każdy utwór nagradzano serdecznymi oklaskami.

Wieczór przeciągał się poza planowy czas. Mimo że pośpieszył się na drugi wieczór do Powidza — nie odmówił autografów swym wielbicielom. (mr)

Egzotyczny zespół

Zwolennicy egzotyki znaleźli pełne zadowolenie na występie brazylijskiego zespołu rewiowego. Na rewii zebrał się komplet widzów, który wyróżnia niezapomniane wrażenie. (wt)

Zabawy są różne

TKKF organizowało comiesięczne „tańcówki” w salce „Jagiellonka” przy ulicy Wrotańskiej. Inicjatywa godna parcia. Cóż, organizatorzy zapomnieli jednak o wychowawczych formach zabawy i selekcji „amatorów” dansingu.

Dochodzą już sygnały ze strony rodziców o różnym wyczynach chłopców nawet ze szkół podstawowych.

Pozwólmy młodzieży się bawić, ale właściwie. Każdą tańcówkę należy dobrze przygotować, a także zainteresować nią rodziców i nauczycieli, których przecież obciąża się odpowiedzialnością za wychowanie. (wt)

Diamentowi Jubilaci

Jeszcze jeden jubileusz 60-lecia pożywania małżeńskiego. Obchodzili go niedawno Szymon i Balbina Przybyszowie w Popowie (pow. Szamotuły). Wychowali oni 5 dzieci, 18 wnuków i 13 prawnuków.

O jubileuszu przypomniał nam wnek Jurek Kaczmarek. Do jego życzeń dołączamy także nasze.

Pocztówka z Poznania

Piszę tę pocztówkę w samo południe. W oknie zaczyna się uśmiechać się błękitne niebo, a z sąsiednich pokojów redakcyjnych dochodzi rozgwar dyskusyjny. Dziś przecież nasze 15-lecie, wspomnień więc dużo.

Przed chwilą obszedłem kolegów redakcyjnych, by się dowiedzieć, co było w niedzielę ciekawego i godnego przekazania Czytelnikom na prowincji. Ten wywiad był bardzo interesujący. Okazało się, że na 30 ludzi tylko 5 poszło do kina, jeden „wysiadł” 2 zebrań klubów sportowych, reszta na łonie rodziny i przy piecach albo kaloryferach oddawała się drzemce, czytaniu magazynów ilustrowanych, briedżowi lub zabawie z dziećmi.

Po drodze złożyłem wizytę redakcji „Kaktusa”. I tu jeszcze coś wydobylem. Oto zespół brazylijski, który wczoraj wystąpił w hali MTP, zawiódł młodych i starszych panów, bo artyści tego zespołu ukazywali się tym razem w biustonoszach. Przypomnieli mi koleżki festiwal filmów polskich, który rozpoczęła się tu w przyszłym poniedziałek. Konto moje — powiedział mi red. J. Mikolajczak — przedstawia się tragicznie, bo aż 5 filmów polskich pominąłem, co już można podciągnąć pod grzech śmiertelny.

Na biurku kierownika działu miejskiego znalazłem notatki informujące, że w pracowniach krawieckich sezon ogórkowy, że to samo w warsztatach szewskich...

Na pewno zapytacie mnie, co sam robiłem w niedzielę, że o wieści z Poznania „zberzę” po redakcji. A no, też się siedziało przy ciepłym piecu i przy starym „Głosie” w wydaniu jubileuszowym...

J. P.

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką; st. referenta zaopatrzona i zbytu ze średnim wykształceniem i odpowiednią praktyką w tym kierunku zatrudni zaraz Spółdzielnia Inwalidów „Postęp” w Świebodzinie — ul. Kościelna nr 10. Warunki uposażenia do omówienia na miejscu. K849

Inżyniera budowlanego z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko kierownika technicznego zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Świebodzinie Wlkp., ul. Topolowa 9. Mieszkanie zapewnią się po okresie próbnym. K855

Księgowego-kosztowca z kilkuletnią praktyką zawodową i średnim wykształceniem, chemika wzgl. technologa-spozywcy na stanowisko majstra dz. produkcji zatrudni zaraz Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85. Dojazd do miejsca pracy zapewniony. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K876

Inżyniera mechanika obznajomionego z organizacją transportu wewnątrz zakładowego, gospodarki remontową i narzędziową oraz mgr. ekonomii obznajomionego z rachunkiem kosztów i planowaniem operatywnym, poszukuje zaraz poważny zakład przemysłu ciężkiego na terenie miasta Poznania. Wymagana co najmniej trzyletnia praktyka. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego dla Przemysłu Metalowego. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K883.

2 mechaników samochodowych posiadających praktykę zatrudni Centrala Rybna w Poznaniu, ul. Szyperska 20. 42840g

Oborowego (z własną obsługą) na oborę 45 krów przyjmie zaraz PGR Chwałkówko p-ta i stacja kol. Falkowo pow. Gniezno. 42874g

Krawca technika wzgl. mistrza krawieckiego z praktyką na stanowisko kierownika zakładu przyjmie natychmiast lub od 1 marca 1960 r. Spółdzielnia Inwalidów „Wielobranżowa” w Grodzisku Wlkp., ul. Przemysłowa 12. Warunki pracy dobre. Bliższych wyjaśnień udzieli na miejscu Zarząd Spółdzielni. K894

Technika drogowego z co najmniej 3-letnią praktyką na stanowisko starszego drogomistrza zatrudni Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kościanie. Warunki pracy zgodne z umową zbiorową. K892

Składacza ręcznego — młodego przyjmie zaraz instytucja państwowa. Wynagrodzenie według układu zbiorowego dla pracowników przemysłu poligraficznego. Zgłoszenia: Poznań, Ogrodowa 11. K911

STOWARZYSZENIE KSIĘGOWYCH W POLSCE
ODDZIAŁ W POZNANIU
ORGANIZUJE
DRUGI ROCZNY KURS DLA BIEGŁYCH
KSIĘGOWYCH (REWIDENTÓW)
Otwarcie kursu nastąpi dnia 23 lutego 1960 r., o godzinie 17, w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu.
Zainteresowani mogą uzyskać bliższe informacje w Ośrodku Szkoleniowym Stowarzyszenia w Poznaniu, ul. Noskowskiego 2, telefon 515-83 — w godzinach od 12-14. 43045g

SKUPUJEMY
do renowacji
**PIANINA
KRZYŻOWE**
Oferty z podaniem marki i ceny należy kierować do
Spółdzielni „TON”,
w Poznaniu
ul. Kraszewskiego 5b.
42993g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘB. HANDLU OBUWIEM
W POZNANIU
bierze udział w aukcyjnej sprzedaży
skór twardych i miękkich
organizowanej przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiami w Łodzi.
Na aukcji nabyć można będzie między innymi następujące artykuły:
1. KRUPON PODESZWOWY BYDŁĘCY I ŚWIŃSKI
2. SKÓRY PODESZWOWE I PODPODESZWOWE
3. SKÓRY RYMARSKIE
4. SKÓRY BUKATOWE WYTŁACZANE
5. KARKI I BOKI BUKATOWE I JUCHTOWE
6. SKÓRY CIEŁĘCE WELUROWE
7. SKÓRY ŚWIŃSKIE OBUWIOWE
8. SKÓRY ŚWIŃSKIE GALANTERYJNE, ROŚLINNE I CHROMOWE
9. DWOJNO PODESZEWKOWE
Sprzedaż ta odbędzie się w dniu 19. II. 1960 r., o godz. 10, w lokalu Centrali Zbytu Artykułów Technicznych w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2.
Do wzięcia udziału zapraszamy — Zakłady Przemysłu Tere-nowego, Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy, Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów oraz Związek Rzemieślni-czych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu.
Informacji w powyższej sprawie udziela: Wojewódzkie Przed-siębiorstwo Handlu Obuwiami w Poznaniu, Stary Rynek 53/54, telefon 20-06. K934

Praca

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Drukarska 2 m. 8. 43103g
Długopisy! Specjalistę do napełniania i napraw poszukuje prywatna firma. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42867g.
Uczeń pilny potrzebny do Zakładu Krawieckiego, ul. Zródłana 34, Sołacz. 42882g
Pomoc domowa 1 dzień w tygodniu potrzebna. Zródłana 34 (Sołacz). 42883g
Potrzebna pomoc domowa może być emerytka na małe gospodarstwo rolne. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42992g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię aparat wylęgowy 500-1000 jaj oraz kaczki „Peking”. Podać cenę. Robert Błaszak, Bielsko Biąła 5, Dzierżyńskiego 162. K926

Sprzedaz

Nowy prostokątny rozsuwany stół sprzedam. Ko-sztuski 80 m. 11. 42201g
Maszynę do szycia gabi-netową „Singer” sprzedam. Gwardii Ludowej 42 m. 1. 42814g
Sprzedam nowy stabiliza-tor. Osiedle Warszawskie, ul. Czerniejewska 1. Ba-jon. 42315g

Lokale

Młocarnię szerokołomną, wydajności 10 q, stan i-dealny, tania sprzedam lub zamienię na samo-chód. Baran, Wymysłowa, stacja i poczta Trzeme-szno, pow. Mogilno, woj. poznańskie. 3064p
Sprzedam 4-osobowy na-miôt z garażem tropikiem, ocieplaczem i obraz olej-ny. Wrocławska 9 m. 6. 42549g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-ucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkow-skiego 2a, parter. 41463g
Kursy: samochodowe wszystkich kategorii, spa-waczy, kroju i szycia, je-zyków obcych organizuje TKWP w Poznaniu. Zap-isy i informacje w sekre-tariacie, Poznań, ul. L. m pego 9, w godz. od 9-19, sobota 9-16. 42398g
Udzielam korepetycji z matematyki, fizyki w za-kresie szkoły średniej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 43081g.
Zakład Doskonalenia Rze-miostła w Poznaniu, orga-nizuje kurs doskonalenia zawodowego w zakresie naprawy i konserwacji aparatów telewizyjnych dla mistrzów i czeladni-ków radiomechaników. Zapisy przyjmuje i infor-mację udziela sekretariat kursów w Poznaniu, ulica Kościuski 57 w godzinach od 8-20. K908

Cegły

Cegły białą gat. I, wapno polecia: Hurtownia M. Rze-kiecki, Bydgoszcz, Em-plater 23. K858

Siatkę parkanową polecam. Poznań, Czerwonej Armii 23 (warsztat). 42150g

Lisy platynowe garbowane sprzedam tania. Gniezno, ul. Cieszkowskiego 16. 2466p

Sprzedam spawarkę elektryczną transformatorową, regulacja 300 Amp. Gutowski, Poznań, Świer-kowa 21. 42859g

Cegły rozbiórkową sprze-daje wagonowo „Osad-nik”. Szczecin 5, skrytka 28. 2909p

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszy-kowe, czereskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane giete oraz dla lalek polecia. Poznań, H. Swietlik, Wrocławska 13. 42941g

Sprzedam bufet, kredens, piec przenośny i westfal-kę. Buczkowski, Opalen-ka 55. 43073g

Samochód furgon nowo-cześnie sprzedam. Poznań, Głogowska 86 m. 4. 3 X dzwonić. 43076g

Okazja! Sprzedam wózek giety z budką, w dobrym stanie. Zwierzyniecka 27 m. 4a. 43079g

Pierze - podskup, platformę gumioną sprzedam Mi-chałowski, Zawady, po-lone, Odolanów, tel. 89. 42835g

Różne

Kupię mieszkanie wyła-czone 2-3 pokoje nowo-czesne nawet niewykoń-czone okolice Grunwaldzkiej. Zgłoszenia osobiste — listowne, Grunwaldzka 72 m. 2. 42773g
Mieszkania do zamiany polecia „Parcelo - Willa”, Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 42717g
Zamienię mieszkanie po-kój z kuchnią, z dozor-stwem w centrum miasta na podobne bez dozor-stwa. Peryferie niewykoń-czone. Oferty Biuro Ogło-szeń, Świerczewskiego 3 dla 42983g.
Mieszkanie ze sklepem wydzielone sprzedam — dobry punkt Gdańska, Czesław Sobocha, Gdańsk. Podwale Staromiejskie 92. K919

Nieruchomości

Gospodarstwo, dom, do-mek, kupisz - sprzedasz za pośrednictwem: Otręba, Jarocin, Kilńskiego 2. 2554p

Sprzedam 1/2 morgi z drze-wami i małym domkiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42843g.

Kamienice komfortową, trzypiętrową, solidnej bu-dowy, mieszkanie cztero-pokojowe po kupnie wol-ne (ul. Dąbrowskiego), cena 390.000 zł. sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 42890g.

PROSTUJE SIĘ

ogłoszenie na przetarg samochodu cięża-rowego m-ki „Dodge” z dnia 6. II. br., nr 31 zamiast
przetarg nieograniczony
winno brzmieć:
OGRANICZONY.
Dyrekcja Państw. Zakładu Wych. Dzieci Niewidomych w Owińskach, telefon 5 K936

Przetargi - Komunikaty

M. H. D. Art. Włókienniczymi w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 1, ogłasza przetarg na remont 9 sklepów położonych na terenie mia-śta Poznania. W skład remontu wchodzi następujące roboty: malowanie sklepu i urządzeń, przebudowa niektórych okien wystawowych oraz naprawa urządzeń sklepowych. Termin rozpoczęcia robót od 3. III. br. Szczegółowych informacji udzieli zainteresowanym Dział Ad-ministracji, ul. Konfederacka, barak 4, pok. 12, telefon 635-71. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Oferty należy składać w Dziale Admi-nistracji do dnia 1. III. 1960 r. K901

„Społem” Związek Spółdzielni Spożywców PRL

w Warszawie, Zakład Produkcji i Usług Tech-nicznych w Poznaniu, ulica Grochowe Łąki 2, ogłasza przetarg nieograniczony na prace ma-larskie farbą szwedzką, olejną i nitro 1800 m² na terenie M. T. P. Termin zakończenia robót 7 marca br. Kosztorysy do wglądu w biurze Zakładu. Oferty należy składać w zalakowa-nych kopertach do dnia 20. II. br. Otwarcie ofert nastąpi 21. II. br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdziel-cze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez po-dania przyczyn. K915

Dnia 13 lutego 1960 r. zmarła, nasza ukochana córka i siostra, przeżywszy lat 21, śp.
Aleksandra Boreńko
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 bm., o go-dzinie 12,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrzeźni
RODZICE I RODZENSTWO
43140g

Dnia 12 lutego 1960 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., prze-żywszy lat 76, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek i wujek, śp.
Józef Woźny
emeryt P. K. P., odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 bm., o go-dzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
w smutku pogrzeźna
ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA
Poznań, Piekary 9. 43075g

Dnia 14 lutego 1960 r. zasnął w Bogu, opa-trzony Sakramentami św., przeżywszy lat 69, śp.
dr Henryk Stachowski
emerytowany sędzia.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, dnia 16 bm., o go-dzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W smutku pogrzeźna
ZONA
43117g

Dnia 14 lutego 1960 r. zasnął w Bogu, prze-żywszy lat 83, namaszczona Olejami św., moja najdroższa żona, nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
Stanisława Dreczkowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o go-dzinie 16,30 z domu żałoby.
Msza św. żałobna za spokój duszy śp. Zmar-łej odbędzie się w czwartek, 18 bm., o godz. 7,15.
W ciężkim smutku pogrzeźni
MAŻ I RODZINA
Kórnik, ul. Poznańska 64, Poznań. 43119g

Dnia 14 lutego 1960 r. zasnął w Bogu, prze-żywszy lat 91, nasza najdroższa, najtroskliwsza i nigdy niezapomniana matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.
Helena Wochelska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 11,15 z kaplicy cmen-tarnej parafii Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczejowej.
W głębokim smutku pogrzeźna
RODZINA
Poznań-Dębiec, Gruszkowa 38. 43162g

Dnia 12 lutego 1960 r. zasnął w Bogu, opa-trzony Sakramentami św., nasza ukochana ciot-ka, bratowa i kuzynka, śp.
Anna Łubieńska
Pogrzeb odbył się w niedzielę, 14 bm., w Każ-mierzu pod Rokietnicą.
Msze św. żałobne odprawione zostaną dnia 18 bm., o godz. 8 w kościele O.O. Dominikanów i 24 bm., o godz. 7 w kościele Sw. Jana Kan-tego w Poznaniu.
W smutku pogrzeźna
RODZINA
43137g

Wszystkim, którzy okazali mi tyle współczucia i pomocy w czasie choroby i zgonu mego męża, śp.
dr Józefa Lazarowicza
a w szczególności Przew. Duchowieństwu, Wie-lebny Siostrzom Zakonnym i pik. Luszczywie-mu, P.P. dr. dr. Pozorskiemu, Danielowi, Przy-bylskim oraz tym, którzy wzięli udział w pogrze-bie składam tą drogą serdeczne staropolskie
„BÓG ZAPLAC!”
ZONA Z CAŁĄ RODZINĄ
Gniezno. 42999g

S. † P.
ANIELA MARIA
z Drozdowskich
POCZEKAJOWA
namaszczona Olejami św., po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, dnia 13 lutego 1960 r., przeżywszy lat 75. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmen-tarnej na Górczynie do grobu rodzinnego, nastąpi we wtorek, 16 bm., o go-dzinie 15,30, o tym zawiadamiają krewnych i życzliwych pamięci Zmarłej, pogrzeźni w głębokim smutku
SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Zamkowa 5. 43101g

S. † P.
Bronisław Maryański
lekarz dentysta
zmarł, dnia 13 lutego 1960 r. po długiej chorobie, opatrzony na drogę wieczną Sakramentami św., przeżywszy lat 81.
Odprowadzenie drogiż zwłok na miejsce wiecznego spoczynku, odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie donoszą w ciężkim smutku pogrzeźni
ZONA, CÓRKI, SIOSTRA, WNUKI I RODZINA
Poznań, Koszalin, Wronki. 43138g

Dnia 14 lutego 1960 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja naj-ukochańsza żona, nasza ukochana matka i córka, śp.
Stanisława Modzelewska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm., o godzinie 10,50 z kaplicy cmen-tarnej na Jeżycach.
W głębokim smutku pogrzeźni
MAŻ, SYN I MATKA
Poznań, Wiosenna 19. 43108g

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

5 pytań „Głosu” - 5 odpowiedzi Witalisa Ludwiczaka

docenta prawa na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza prezesa Akademickiego Związku Sportowego wielokrotnego reprezentanta Polski w hokeju na lodzie

Dlaczego „zdradziłem” hokej?

- Panie Doktorze, kiedy i w jakich okolicznościach zainteresował się Pan sportem?

- Od piątego roku życia biegałem na łyżwach, a kiedy ukończyłem lat dziesięć grałem w reprezentacji pierwszej klasy gimnazjalnej w piłkę nożną na lewym skrzydle. Nikt z nas nie umiał kopać piłki lewą nogą. Mnie powiedziano: „dasz sobie radę”. No, i musiałem sobie radzić. Sportem wycynowym zainteresowałem się



w 1925 roku. Uprawiałem wioślarstwo i hokej na lodzie w poznańskim AZS-ie, dokąd wyciągnął mnie nie żyjący już płotkarz Antoni Kozubski.

- Co uważa Pan Doktor w sporcie za szczególnie interesujące osiągnięcia krajowe ubiegłego roku?

- Spotkanie lekkoatletyczne Polska - Rosyjska Socjalistyczna Federacyjna Republika Radziecka. To były najbardziej interesujące i najpiękniejsze zawody, jakie kiedykolwiek widziałem. Przed wojną obserwowałem wszystkie między państwowe spotkania polskich lekkoatletów, po wojnie - znakomitą większość, ale nigdy jeszcze nie przeżywałem takich emocji, jak wówczas, zwłaszcza zwycięstwo Gronowskiego w skoku o tyczce niepodziwiane zwycięstwo o sukcesie Polaków.

Dziwi się pan zapewne, że nie mówię o swojej ulubionej dyscyplinie - hokeju na lodzie. Przed pięćmi laty podjąłem zobowiązanie, że nie będę oglądał zawodów hokejowych, dopóki, dopóty nasz hokej znów coś będzie w świecie znaczył. Na razie słowa dotrzymuję...

- Czy Pan Doktor czytuje „Głos” (i jakie inne gazety)? Proszę nam również szczerze powiedzieć co się Panu w „Głosie” nie podoba?

- Z niewoli wróciłem do Poznania 1 marca 1945 roku. Kilka dni później czytałem już

„Głos”. Obecnie czytam także „Gazetę Poznańską”, „Trybunę Ludu”, „Życie Warszawy” krakowski „Dziennik Polski”, tygodniki społeczne i literackie, prasę prawniczą. O tym czy mi się „Głos” podoba, świadczy chyba fakt, iż jestem jego dobrowolnym i stałym abonentem od lat piętnastu. Myślę jednak, że za dużo piszecie o przemyśle i rolnictwie, a zbyt mało o zjawiskach życia kulturalnego i naukowego. Odczuwam w szczególności brak stałej informacji na te tematy. Ponadto co najmniej raz w tygodniu powinien znaleźć się w „Głosie” felieton - jak nazywam - z „lwim pazurem”.

- Gdzie chciałby Pan Doktor mieszkać poza Poznaniem, lub gdzie nie chciałby Pan mieszkać i dlaczego? Czy zamierza Pan przenieść się do innego miasta?

- W Poznaniu się urodziłem, tutaj się kształciłem i w tym mieście pragnę nadal mieszkać. Przed wojną prawie pięć lat mieszkałem w Katowicach, potem tydzień przebywałem w niewoli. Marzeniem moim było wrócić do Poznania. Powróciłem i tutaj, mimo iż proponowano mi przeniesienie się do stolicy, czuję się najlepiej. Do Warszawy nie jeżdżę nawet wtedy kiedy trzeba (względny służbowy); jedynie wówczas, jeśli konieczna jest muszę. A gdzie nie chciałbym mieszkać? Na księżycu, proszę pana, podobno zimno!

- Jak Pan Doktor sądzi, kiedy ludzie wyładują na innej planecie i co tam znajdą?

- Gdybym wiedział, to prawdopodobnie tonąbym w powodzi złota i otoczony byłbym powszechnym podziwem. Dotychczas udało mi się (w samolocie) wznieść jedynie na wysokość 6000 metrów. O tym jak tam jest, mógłbym opowiedzieć. To widziałem...

Notował: Tadeusz Kaczmarek

Kółka olimpijskie dla wioślarzy

Osady klubów wioślarskich okręgu poznańskiego startowały w ubiegłym sezonie z dobrym powodzeniem na torach Szczecina, Kruszwicy, Bydgoszczy, Poznania, Gdańska i Berlina.

Polski Komitet Olimpijski przyznał na podstawie uzyskanych wyników pierwsze kółka olimpijskie zawodnikom następujących klubów: AZS, Posenanii i Polonii - po 9 oraz Kaliskiemu Towarzystwu Wioślarskiemu jedno.

Na walnym zebraniu po raz czwarty wybrano prezesem okręgu poznańskiego, długoletniego działacza wioślarskiego, obchodzącego jubileusz 35-lecia nieprzerwanej pracy w swej ulubionej dyscyplinie - Henryka Güllera. Funkcję kapitana sportowego objął Jan Krenz. (p)

Podczas Targów odbędzie się samochodowa „Pogoń za balonem”

Automobilklub Wielkopolski, najstarsza organizacja sportu motorowego w Wielkopolsce, odbył zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Reaktywowany w 1959 r., po długoletniej przerwie AW, mocno okrzepł, zyskał nowy zastęp członków. Do klubu powróciło wielu starych zawodników i działaczy.

AW posiada swoje delegatury w następujących miejscowościach: w Kaliszu (123 członków), Ostrowie (67), Lesznie (44), Gnieźnie (80) i w Krotoszynie (36). Najsprawniej pracują delegatury w Ostrowie i Kaliszu, najsłabiej w Lesznie.

W zakresie propagandowym - co samokrytycznie przyznał zresztą zarząd, klub zdziałał bardzo niewiele. Jedynym bardziej widocznym punktem był sprawnie przeprowadzony etap rajdu do Monte Carlo. Zbyt mało, jak na tak zastężoną i poważną placówkę.

Dużym powodzeniem cieszą się zorganizowane (od roku 1958) Ośrodki Szkolenia Motorowego. W ciągu 14 miesięcy zorganizowano 13 kursów miejskich i 16 terenowych. Przeszkolono 1356 kierowców w kilku kategoriach.

Z uznaniem podkreślić trzeba działalność finansową klubu. Zlikwidowano wszelkie, dość znaczne zaległości. Ośrodek Szkolenia Motorowego z własnych wypracowanych funduszy nabył po dwa samocho-

Mistrzowie zakręconej laski przygotowują się do Olimpiady

Korespondencja własna z Gdańska

Kiedy dotarłem do imponującego kompletu gmachów Technikum Wychowania Fizycznego w Gdańsku - Oliwie, portier oświadczył mi, że członkowie kadry olimpijskiej hokeja na trawie znajdują się w sali nr 44 i czekają na... prąd elektryczny. Zaskoczony szczególnie ostatnimi dwoma słowami mego informatora (co ma energia elektryczna do hokeja?) skierowałem kroki we wskazanym kierunku.

Zagadkę wyjaśnił rząd ju-piterów skierowanych na środek sali. Należały one do ekipy filmowców, którzy nakręcili właśnie dla Polskiej Kroniki Filmowej reportaż z pracy obozu przygotowawczego hokejowej kadry olimpijskiej.

Przeszkodziła im jednak przerwana dostawa prądu. Oczywiście, zawodnicy, mimo prasowo-filmowych intruzów, dalej prowadzili zajęcia pod fachową opieką trenerów.

Na obóz przyjechało 17 zawodników, przeważnie ze Sparty - Gniezno, WKS Grunwald - Poznań, i Warty. Jedynym zawodnikiem spoza Wielkopolski jest Ziąja z „Siemianowiczanki”.

WARTO SIĘ POCIĆ... Wszyscy z zapalem trenowali, mieli doskonałe humory i co najważniejsze byli bardzo zdyscyplinowani. Nie dziwnego, dla takiej nagrody jak wyjazd na Olimpiadę warto się pocić.

Obserwując przez kilka godzin ćwiczenia hokeistów, odniosłem wrażenie, że mają jeszcze duże zaległości sprawnościowe. Ale wiedzą o tym również trenerzy, program więc obejmuje w większości ćwiczenia ogólne.

Główne zadanie tego obozu, to przede wszystkim wyrobienie u zawodników zwinności i szybkości. Ćwiczenia specjalistyczne, które przeprowadza kierownik obozu p. Sobiesław Paczkowski, ograniczają się na razie do jak najlepszego opanowania władania laską.

Do Oliwy przyjechali jednak nie tylko zawodnicy. Postanowiono wykorzystać okazję i zaproszono również trenerów z Katowic, Zabrze, Łodzi i Torunia. Mają oni okazję przypatrywać się przez dwa tygodnie metodom treningowym najlepszych polskich hokeistów.

Z pewnością niejednemu z nich wzbogaci swoją wiedzę trenerską i wiele metod zaobserwowanych u kadrowiczów przeniesie na teren własnego klubu.

TEGOROCZNE PLANY Bezpośrednio po zakończeniu obozu w Oliwie zawodnicy wyjechali na nastę-

ne zgrupowanie (obóz kondycyjny) do Wisły. Tam pozostaną do końca lutego. Potem trenować będą w ośrodku w Poznaniu. W maju - dwa spotkania reprezentacji Polski Hiszpania. Przed Olimpiadą rozegrane zostaną jeszcze ponadto mecze międzynarodowe z Wielką Brytanią i Belgią. 2 sierpnia chłopcy z zakręconymi laskami jeszcze raz zjadą się do Oliwy, celem ostatecznego wyszlifowania formy. Stąd już bezpośrednio udadzą się na Igrzyska Olimpijskie w Rzymie.

Mirosław Idziorek

Od przodownika do outsidera

Table with 2 columns: Team name and scores for I LIGA MĘSKA and II LIGA MĘSKA.

Table with 2 columns: Team name and scores for I LIGA ŻENSKA and II LIGA GRUPA A.

Table with 2 columns: Team name and scores for I LIGA ŻENSKA and II LIGA GRUPA A.

Table with 2 columns: Team name and scores for I LIGA ŻENSKA and II LIGA GRUPA A.

Table with 2 columns: Team name and scores for I LIGA ŻENSKA and II LIGA GRUPA A.

Table with 2 columns: Team name and scores for I LIGA ŻENSKA and II LIGA GRUPA A.

W sali Młodzieżowego Domu Kultury odbył się turniej tenisa stołowego o mistrzostwo miasta Poznania drużyn młodzieżowców. Rozegrano gry pojedyncze i podwójne hancerzy do 15 lat oraz tenisa gry dla funkcyjnych do 18 lat. Mistrzostwo w poszczególnych konkurencjach zdobyli w grze pojedynczej do 15 lat - Jan Domaszewski (4 pkt. 11:0, 11:0, 11:0, 11:0) i w grze podwójnej do 15 lat - Jan Domaszewski i Mirosław Szulczyk (4 pkt. 11:0, 11:0, 11:0, 11:0) - Zdzisław Sierżant i Grzegorz Nowak (4 pkt. 11:0, 11:0, 11:0, 11:0).

W TOTO - LOTKU

wylosowano w niedzielę następujące numery: 4 (bieg z przeszkodami), 10 (hokej na trawie), 28 (rzut oszczepem), 40 (szermierka), 43 (trójskok), 45 (tenis stołowy) oraz dodatkowo 26 (pełniące kulą).

Radio

PROGRAM I 7.15 - muzyka; 7.45 - „Błękitna sztafeta”; 8.06 - przegląd prasy; 8.35 - muz. i aktualni; 9 - dla klasy X „Flaubert” w oprac. J. Guse; 9.30 - organy kinowe - gra R. Foort; 9.40 - opow. J. Porazińskiej „Jedziemy w góry”; 10 - Ork. PR w Krakowie p. dyr. S. Hasy; 10.30 - muzyka naszych przyjaciół; 11.10 - „Nurkowanie archeologiczne” - fragm. wspomnień; 11.30 - ork. rozrywk. 12.20 - rosyjska muz. symf.; 13 - dla klas V, VI i VII „Dwa wieki fortepianu”; 13.20 - mel. filmowe; 13.30 - reportaż B. Starostowej „Od Przemysłu do Bałtyku”; 13.50 - wianka walców; 14.05 - śpiewa B. Nowacki - baryton; 14.20 - Ork. Mandol. Łódź. Rozgl. PR p. dyr. E. Clukszy; 15.05 - wesole piosenki; 15.30 - z życia ZSRR; 16.15 - gra Zesp. J. Wasilaka; 16.35 - poradnik językowy w oprac. prof. W. Doroszewskiego; 16.45 - „Wielniani sweter” - fragm. pow. A. Maltza „Krzyż i strzała”; 17.15 - nauka jęz. rosyjskiego; 17.30 - „Radio-Reklama”; 17.35 - skrzynka PZU; 18.05 - reportaż literacki; 18.25 - konc. życzeń; 20.26 - sport; 20.30 - Ork. Rozgl. Wrocław; 20.40 - „Ze wsi i o wsi”; 20.55 - „Pięć minut o wychowaniu”; 21 - „Szalone pieniądze”; 22.30 - Ork. Tan. PR p. dyr. E. Czernego.

PROGRAM II (POZNAŃ) 6.50 - gimnastyka; 7 - Radio-Reklama; 7.15 - „Błękitna sztafeta”; 7.50 - muzyka; 8.15 - nauka jęz. ang.; 8.36 - przegląd prasy; 8.45 - pieśń; 9 - mel. rozrywk.; 9.30 - fragm. baletów polskich; 10.30 - „Ewa i księżyc”; 11 - gra Polska Kapela F. Dzierżanowskiego; 11.30 - ork. rozrywk.; 15.10 - utwór fortep. na 4 ręce; 15.30 - dla dzieci „Gelsomina” - odc. pow. 16 - Max Bruch: „Saga z Jarlu Frithjofie”; 17 - na falli melodii; 17.32 - pog. pedagog.; 17.40 - 3x15 muz. rozrywk.; 18.25 - o problemach młodzieży; 18.35 - muz. i aktualni; 19.15 - „Listy Bolesia-

Advertisement for 'Wśród Książek' featuring a book cover and text about literary events and book releases.

Advertisement for 'Wśród Książek' featuring a book cover and text about literary events and book releases.

Advertisement for 'Wśród Książek' featuring a book cover and text about literary events and book releases.

Advertisement for 'Wśród Książek' featuring a book cover and text about literary events and book releases.

Advertisement for 'Wśród Książek' featuring a book cover and text about literary events and book releases.